

Motywacja inaczej

Do końca maja gotowy winien być nowy regulamin premii motywacyjnej, który przyjęłyby związki zawodowe i RPP. Dla jego opracowania powołano kilkunastoosobowy zespół — przedstawiciele administracji, związków i rady — któremu przewodniczył gł. ekonomista, **Piotr Siwczyk**.

Na pierwszym roboczym spotkaniu omówiono założenia kryteriów, które winny stanowić przedmiot premiowania. Członkowie zespołu otrzymali projekt regulaminu opracowany przez dyrekcję. Do kolejnego spotkania zastanowić się mieli, czy akceptują tę wersję, bądź zgłosić inne kryteria. 10 maja przyjęto generalne założenia. Warunkiem wypłaty premii podstawowej winny być wyniki nie gorsze od 1993 r. Chodzi o zysk operacyjny w jednostkach produkcyjnych, techniczny koszt w służbach remontowych i transportowych, wartość sprzedaży wyrobów w służbie handlowej, wielkość strat w Zakładzie Usług Socjalno-Bytowych.

Premia motywacyjna ma być naliczana w sposób prowizyjny, a przedmiotem naliczenia prowizji będzie zysk operacyjny oraz zysk ze sprzedaży usług remontowych i transportowych na zewnątrz ZChB. Dla służb remontowych i transportowych drugim kryterium premiowania winien być udział roboczogodzin zleceniobiorcy w roboczogodzinach zleceniodawcy.

Z projektem zapoznają się związkowcy i komisje RPP. Ich opinie trafią na kolejne spotkanie zespołu.

K. S.

Izby pożądané

Krajowa Izba Gospodarcza funkcjonuje od dłuższego już czasu. W jej ramach tworzą się coraz to nowsze ciała. Jednym z takich jest Krajowa Izba Transportu Lądowego, a także Krajowa Izba Opakowań. Przynależność do takich sekcji jest sprawą bardzo pożądaną dla przedsiębiorstw. Izby są pewnego rodzaju platformą nacisku i wpływu na czynniki decydujące. Umożliwiają i ułatwiają zaprezentowanie swego stanowiska, na pewne uregulowania, obronę interesów firmy, wcześniejsze otrzymanie informacji.

Aby wejść do takiej izby trzeba rzecz jasna wnieść stosowne wpisy. Na jednej z ostatnich sesji RPP wyraziła zgodę na przystąpienie ZChB do obu wymienionych wyżej izb.

(ZET)

Potrzeby kontra możliwości

Oczekiwania i potrzeby pracowników są znacznie większe. Niestety, możliwości przedsiębiorstwa nie pozwalają na więcej. Zatwierdzona od 1 maja br. 20-procentowa podwyżka to dziś dla ZChB dużo. Zakładowe realia wpłynęły na decyzję o zmniejszeniu — przez trzy miesiące — premii. Od maja do lipca miast dotychczasowych 15%, wynosić ona będzie 10%.

K. S.

B. Zambrzycki w Radzie Federacji

O chemii na zjeździe

6 maja br. w Katowicach obradował sprawozdawczo-wyborczy **Krajowy Zjazd Delegatów Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Chemicznego, Szklarskiego i Ceramicznego**. ZChB reprezentowali nań **Stefan Bogacki** (jako przedstawiciel okręgu) i **Bogusław Zambrzycki** (przedstawiciel sekcji).

Przewodniczącym Federacji został ponownie **Józef Woźny**. Do Rady Federacji wszedł B. Zambrzycki. Wybrano dziesięcioosobową Komisję Rewizyjną oraz czternastu delegatów, którzy reprezentować będą Federację na warszawskim Kongresie OPZZ.

Z okazji zjazdu ukazało się wydanie specjalne „Biuletynu FZZ”. Zaprezentowano w nim m.in. kwestie poruszane na wcześniejszych obradach Rady ds. Nauki przy Konfederacji ZZ.

Także projekty niektórych zmian w ustawie o zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego. Znalazła się tu również informacja ze spotkania związkowców w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

O przyszłości przemysłu chemicznego — zdaniem ministra E. Nowaka — zadecydują: nowe instalacje i zamknięcie nierentownych, inwestowanie w ekologię, zmiany organizacyjne wewnątrz przedsiębiorstw, szansa na eksport, restrukturyzacja i prywatyzacja (wiązać się to będzie z utratą ok. 12 tys. miejsc pracy, ogromna rola związków zawodowych w tworzeniu nowych), opracowanie studium ciężkiej chemii i wykorzystanie go.

K. S.

Służyć drugiemu człowiekowi

Międzyzakładowa Przychodnia Lekarska ZCh „Blachownia” w Kędzierzynie-Koźlu wzbogaciła się o cenne urządzenie. Jest to laser biostymulacyjny, który służy głównie do leczenia schorzeń reumatologicznych, ortopedycznych i dermatologicznych. Kupno tego tak potrzebnego urządzenia zawdzięczamy Fabryce Aparatury i Urządzeń „FAMET” SA w Kędzierzynie-Koźlu. Chciałabym serdecznie podziękować panom mgr. inż. **JANUSZOWI PRZYBYLE** i mgr. **ANDRZEJOWI CZECHOWI**, za zrozumienie potrzeb zakładowej służby zdrowia i promowanie nowoczesnych metod leczenia naszych chorych.

Z poważaniem
KIEROWNIK
Międzyzakładowej Przychodni
Przemysłowej nr 2
przy ZCh „Blachownia”
lek. Ryszarda Janucik-Gałąska

Dla emerytów i rencistów

Zniżka PKP

Związek Emerytów i Rencistów w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Świerczewskiego 3 wydaje zniżkę na PKP (także dla niezrzeszonych) upoważniającą do przejazdu dwa razy w roku, dowolnym rodzajem pociągu ze zniżką 50% — dla emeryta, rencisty oraz ich współmałżonków, na których są pobierane dodatki rodzinne. Biuro nasze jest czynne w środy i piątki w godz. 9.00—12.00.

Przewodnicząca
Jadwiga Cekiera

H₂O niczym kawa — tańsza

Sytuacja wróciła do normy. Po kilku dniach, gdy z blachowniańskich kranów leciało coś bardziej przypominającego czarną kawę, niż H₂O, płynię znow to co powinno. Wyjaśnienia energetyków przyjęto, ale mieszkańcy oczekują także innej odpowiedzi.

Jeśli coś nie odpowiada normom, to się reklamuje. Jak będzie rozwiązana kwestia finansowa? Za taką wodę nie powinniśmy płacić.

Zgadniają się z tym w pełni w Zakładzie Usług Socjalno-Bytowych: — Porozumieliliśmy się ze Służbą Gł. Energetyka — stwierdziła **Grażyna Pejsik** — i za te dni będą upusty za zimną i ciepłą wodę. Od majowych opłat każdy lokator będzie miał odliczone 26% za podgrzanie wody oraz 27% za zużytą wodę zimną. Będzie to jakiś uśrednienie, bo inaczej wyliczyć się nie da. Pracownicy ZChB będą to mieli ujęte w liście płac. Innym prześlemy konkretną informację.

K. S.



Jedyna, niezastąpiona w chwilach radości i smutku. Jej miłość opromienia każdy dzień naszego życia. O matce napisano już chyba wszystkie najpiękniejsze słowa. W dorocznym Dniu Matki niech nie zabraknie życzeń od najmłodszych i najstarszych dzieci.

Fot. A. Kozubek

Ganianie ludzi!?

Zdania podzielone,
zadecyduje RPP

Bezpieczeństwo kosztem wygody

— Dlaczego komplikuje się ludziom życie? Chodzi o nowy system kursowania autobusów zakładowych. Komu przeszkadzało dotychczasowe rozwiązanie. Teraz gania się ludzi od dworca autobusowego, przez most i bramę. Autobus, z którego każe się nam wcześniej wysiąść, jedzie pusty. Za bramą znów wsiadamy do niego. Czy można coś w tym zmienić? Czy autobusy nie mogłyby zatrzymywać się przed bramą — pytają pracownicy.

Odpowiedzi udziela **Andrzej Szczepkowski**, zastępca kierownika Działu Osobowego: — W połowie kwietnia odbyło się spotkanie przedstawicieli naszego działu, Transportu Samochodowego i Straży Przemysłowej.

Właśnie na wniosek komendanta straży rozpatrzyliśmy sprawę zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu kołowym, zabezpieczenia mienia zakładowego oraz możliwości wykrycia osób nietrzeźwych. Wiąże się to z koniecznością wysiadania pasażerów. Aby zapewnić bezpieczeństwo pasażerom, przystanki autobusów zakładowych ulokowano na placu poza zakładem oraz na placu wagowym za bramą. Zmieniony został rozkład jazdy autobusów wszystkich trzech linii. Przewidziano czas na przejście pasażerów z jednego przystanku na drugi.

— Niestety, nie jest możliwe, by autobusy zatrzymywały się tuż przed bramą. W godzinach szczytu mogłoby dojść do całkowitego zablokowania

ruchu i tym samym zagrożenia wypadkowego. Naprawdę mogłoby dojść do nieprzewidzianych trudności. W br. już trzykrotnie — właśnie w godzinach nasilenia ruchu — karetki pogotowia musiały wjechać na zakład, z kłopotami. Dla bezpieczeństwa warto chyba zrezygnować z wygody. Rozumiem ludzi, mają teraz mniejszy komfort, muszą przywyknąć do innych ustaleń. Ale naprawdę inaczej nie będzie. Co możemy rozpatrzyć, to jedynie zwiększenie czasu na przejście między przystankami. To jednak oznaczać będzie wydłużenie czasu przejazdu i wcześniejsze wyruszenie autobusu na trasę. Z moich informacji wynika, że spora część osób przyjęła sprawę bez uwag, ze zrozumieniem. Część narzeka.

K. S.

SP 10 w proporcjach 1:1, czy 1:4

Albo kasa, albo ślimaczenie

W coraz czarniejszych barwach widzi **Stefan Mikołajczak** datę oddania do użytku nowego budynku SP 10. Przymierzano się do września br. Prace co prawda przebiegają zgodnie z harmonogramem, ale wszystko wskazuje na to, że na finiszu zabraknie pieniędzy. Urząd Miasta zapewnił 5 mld złotych, ale pod warunkiem, że tyle samo da kuratorium. Takie zresztą były ustalenia. Teraz jednak kuratorium wycofuje się z umowy — bo po prostu nie ma

środków, potrzebuje na wydatki 36 mld zł a dostało z ministerstwa jedynie 12 mld zł. Ministerstwo zaś proponuje teraz zmianę proporcji udziału w kosztach budowy z 1:1 na 1:4 (1 ministerstwo, 4 władze miasta). Co z tego wyniknie? Na pewno nic dobrego. Póki co, roboty trwają. Ostatnio wykonano stolarkę okienną, parapety, instalację centralnego ogrzewania, zamontowano już grzejniki. Pobiałkowano także wnętrze. Trwa tynkowanie piwnic, za-

kładanie stolarki drzewianej. Do zrobienia jest jeszcze kafelkowanie sanitariatów, korytarzy i schodów. Będą musiały być zrobione drobne przeróbki w ściankach działowych (rezygnuje się z dużych ilości szkła). Gdyby okazało się, że pieniądze wpłyną na czas — termin mógłby być dotrzymany. Jeśli nie będzie środków, wszystko zacznie się ślimaczyć, a cierpieć na tym będą tylko dzieci i nauczyciele.

(zet)

Międzynarodowe Targi Opakowań

Krakopak

Targi opakowań były pierwszą tego rodzaju imprezą organizowaną przez Cracow Expo Center. Pomimo braku doświadczenia w tej dziedzinie, organizatorzy w sposób zadowalający wywiązali się ze swojego zadania. W żaden sposób nie można dokonać porównania tej ekspozycji z targami poznańskimi, jednakże „Krakopak” w mojej ocenie był imprezą ze wszechmiar pożyteczną ze względu na zasięg swojego oddziaływania (Śląsk, Małopolska) i okazję poznania aktualnych

możliwości wielu polskich firmy w zakresie opakowalnictwa.

Obecność „Blachowni” na targach była potrzebnym wydarzeniem w ramach naszych szeroko pojętych stunków handlowych. Co najważniejsze widoczne było bardzo duże zainteresowanie naszą ofertą wyrobów z folii PE. W odróżnieniu od imprezy poznańskiej (worki płaskie) w Krakowie największym zainteresowaniem cieszyły się torby reklamowe i worki na śmieci. Nie ukrywam, że dużą aktyw-

ność wykazywali drobni producenci opakowań i pośrednicy handlowi, próbując zaopatrzyć się w maksimum informacji na potrzeby swojej działalności konkurencyjnej. W takich przypadkach udzielano ostrożnych odpowiedzi.

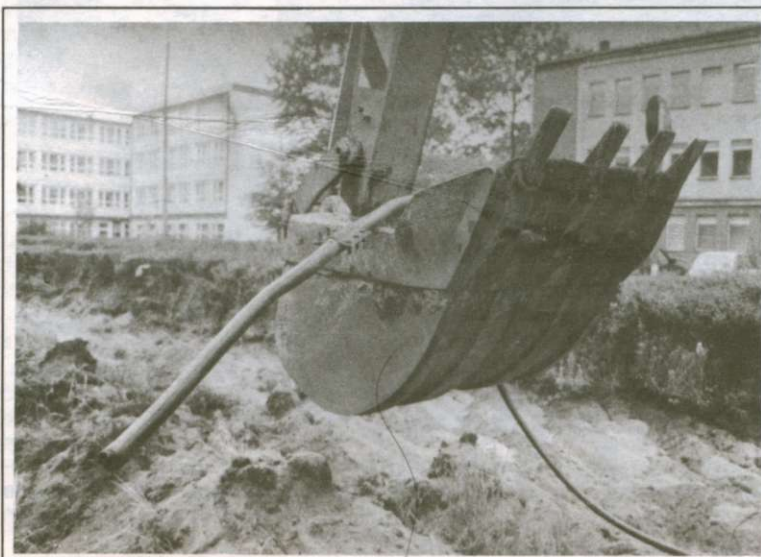
Większość potencjalnych klientów zainteresowana była sposobem realizacji ewentualnych zamówień, z drugiej zaś strony odcięciem się od dotychczasowych szczebli pośrednich w ramach zakupu naszych wyrobów. Nie brakowało również osób oferujących możliwości współpracy w dziedzinie handlu i produkcji. Zainteresowani naszym stoiskiem będą sukcesywnie kontaktować się z firmą.

JERZY SITEK

W rejonie biurowca odkrywano kanał grzywczy c.o., by poprawić nał izolację. Energetycy — mając konieczne uzgodnienia do prac ziemnych — nie oczekiwali niespodzianek. A jednak nie obeszło się bez nieprzewidzianych emocji. Jak widać na zdjęciu, na łyżce koparki zawisł kabel, który leżał na rurociągu. Nie było go w posiadanych planach. Jest to najprawdopodobniej jeszcze poniemiecki kabel sterowniczy, adoptowany do potrzeb sygnalizacji pomp i wymienników. Awaria nie zaważyła na jej pracy. Energetycy siłami własnymi usunęli szkodę. Kabel został naniesiony na plan.

K. S.

Fot. A. Kozubek



Wszędobylski podatek

Przymierzamy się do urlopowego wypoczynku. Pierwsze podejście do informacji o tym, ile będziemy musieli płacić za wczasy zaniepokoiło pracowników. Wątpliwości budzi zwłaszcza podatek, który też należy uiścić. Dlaczego jest on taki wysoki w br.? Inaczej było w minionym sezonie.

Jak to jest z tym podatkiem wyjaśnia **Danuta Kot** — kierowniczka Działu Socjalnego: — Podatek dochodowy od osób fizycznych płaci się również od dopłaty z funduszu socjalnego. Pełnopłatne skierowanie np. do Międzyzdrojów kosztuje 3 mln zł. Nasi pracownicy, otrzymując dopłatę z funduszu socjalnego, sami wnoszą tylko określoną procentowo kwotę, zależną od ich dochodu na członka rodziny. Im więcej pracownik płaci, tym mniejsza jest dopłata z funduszu socjalnego (i odwrotnie). W ub. roku podatek od dopłaty był częściowo rekompensowany przez zakład z funduszu socjalnego. Udzielaliśmy na to swego rodzaju zapomogi, więc pracownik płacił niewiele. Jak będzie w br. jeszcze do końca nie wiadomo. Udzielamy tylko informacji, że dopóki RPP i związki nie podejmą ostatecznej decyzji, mogą być brane pod uwagę dwie wersje. Albo będzie znów ta zapomoga na podatek, albo zakład tym razem nic nie będzie refundował. Zdania są podzielone, ale póki co nikt jeszcze podatku nie płacił. Rozstrzygnięcie winno zapaść na najbliższej sesji RPP.

K. S.

Ukończyli staż

30-letni

Weronika Wajdeczko — st. referentka w TL, Konrad Pola — ślusarz w TN, Marian Szlendak — aparatowy prod. w SF, Zbigniew Tyburkiewicz — kierowca w OU, Rudolf Glombik — ślusarz w WM, Maria Wdowiak — laborantka w PL, Maria Orlecka — sam. referentka w AE.

25-letni

Henryk Kowaś — mechanik aparat. w WA, Władysław Góralczyk — ślusarz kons. w KO, Irena Terlikiewicz — kierownik lab. a AA, Willi Metzner — elektromonter w EK, Krystian Kozielewski — stokażowy w PR, Ryszard Zajac — zestawiacz miesz. w PR, Kazimiera Malasy — st. woźna w TZ.

20-letni

Krystyna Leszczyńska — sam. referentka w EP, Andrzej Mierzwiński — kierownik wydziału w PB, Bronisława Kowalska — st. wartownik w NS, Jan Richter — ślusarz-kon. w PA, Stanisław Sitek — dowódca warty w NS, Mariusz Magoch — sterowniczy w PB, Ryszard Piojda — aparatowy w KS.

15-letni

Wojciech Osóbka — st. mistrz w TZ1, Elżbieta Skibińska — robotnica transport. w WM, Henryk Hamerski — aparatowy w KS, Bogusław Kraiwiec — aparatowy w ZI.

5 km, 10 ton, kilkaset sztuk kołnierzy

Azotowe poduszki

Trwają roboty na instalacji komponentów paliwowych. Specjaliści z „Sowbudu” — budowlanci, elektrycy, pomiarowcy, ślusarze i spawacze — zajęci są przy kolektorowaniu odga-

stępuje ich oczyszczanie, poprzez przemycanie dwuetylobenzenem.

Instalacje te to ok. 5 km rurociągów, dziesiątki sztuk armatury, kilkaset sztuk połączeń kołnierzowych, kilkaset kilogramów śrub, ok. 10 ton róż-



Utworzone zostały tzw. poduszki azotowe, zapobiegające parowaniu komponentów i przedostawaniu się odgazy do atmosfery. Podczas napełniania zbiorników odgazy są kierowane kolektorami do reaktora, gdzie następuje spalanie (w obecności katalizatora). Nalewaki tej instalacji wyposażono w szczególnie przyłącza do cystern. Podczas napełniania cystern, wytworzone odgazy kierowane są do reaktora. Odgazy ze zbiorników i nalewaków trafiają do skrubera, gdzie na-

nych zamocowań i podparć, podesty obsługowe, stropy, fundamenty. Dodać należy fakt, iż instalacja znajduje się w strefie przeciwybuchowej, co oznacza niemożność spawania czegośkolwiek na miejscu.

Najbardziej zaangażowana jest tu brygada **Jana Muchy**. Poszczególnymi zakresami robót kierowali **Jerzy Siwczyk, Roman Gacka, Zygmunt Bobryk i Janusz Szostek**.

K. S.

Drażliwie i niewdzięcznie

Każdy z członków RPP działa co najmniej w jednej (lub paru) komisji. Czym się zajmują te gremia, opiszemy na naszych łamach. Na pierwszy ogień idzie komisja ds. kontroli i racjonalizacji. Szeffuje jej **Tadeusz Wojdyła**, wspomagają go **Piotr Szala, Stanisław Mielczarek, Andrzej Juda i Norbert Szendzielorz**. Sprawy, którymi zajmowano się na odbytych już 11 posiedzeniach, przybliżyli mi T. Wojdyła i N. Szendzielorz.

Komisja spotyka się w razie zaistnienia określonych potrzeb, bez przyjętych stałych terminów spotkań. Jednym z celów tej komisji jest opiniowanie list za współdziałania w realizacji wniosków racjonalizatorskich.

— Nie jest to wdzięczna rola — stwierdzili moi rozmówcy. W potocznej opinii to my wstrzymujemy wypłatę. Chyba narażamy się niektórym. W żadnym wypadku nie przymierzamy się do wyeliminowania ruchu racjonalizatorskiego w zakładach, co nam próbują przypisać. Staraliśmy się wyeliminować niewłaściwe zaszczości. Dotąd protokoły otrzymywaliśmy po fakcie, trudno więc było dokonywać faktycznej kontroli. Dyrektor wyraził zgodę, by trafiły one teraz do nas przed wypłatą. Stąd może niezrozumienie i zarzut o wstrzymywanie wypłat.

— Kontynuując temat racjonalizacji — chcielibyśmy stworzyć nowy wewnętrzny regulamin stosowny do obowiązujących przepisów. Te sprawy wymagają uściślenia. O tym co dziś jest wnioskiem racjonalizatorskim decyduje podmiot gospodarczy. Sądzimy, że powinniśmy zacząć od oczywistych kwestii. Takich jak np. określenia zakresów obowiązków dla pewnych stanowisk.

Komisja bierze pod lupę sprawy, z którymi wychodzi załoga. Stara się prezentować jej słuszne odczucia. Czasy są takie, a nie inne, nic więc dziwnego że pracownicy szczególnie zainteresowani są finansami.

Niektóre posiedzenia zwołano z inicjatywy samej komisji. Dyktowały ją takie tematy, jak kontrola realizowanych uchwał RPP.

— Z naszej właśnie inicjatywy postawiliśmy sprawę na sesji RPP. Wystąpiliśmy do dyrektora o to, by raz w miesiącu (na sesji rady) składane było sprawozdanie z realizacji naszych uchwał. Liczymy, że będzie ono dotrzymane.

K. S.

Radni w komisjach

Do drażliwych tematów, jakimi zajmowała się komisja była kontrola pewnych wniosków. Mowa o trzech wnioskach z Wydziału Etylobenzenu. Komisja skierowała je do niezależnego rzeczownika patentowego z Krakowa, celem wydania opinii. Na jej podstawie muszą zostać skorygowane wyliczenia efektów. W przypadku jednego wniosku biegły wydał opinię, że w myśl prawa wynalazczego ten projekt nie powinien być przyjęty. W myśl prawa projekt winien być faktyczną nowością. Omawiany projekt nie jest nią. Decyzja ostateczna należeć będzie do dyrektora — może go uznać, lecz nie musi.

Do innego rodzaju — też drażliwych — spraw należy wypłata za sprzedaż technologii nonylofenolu. Są tu zaszczości, sprawa ciągnie się. Dyrekcja poprosiła o opinię profesora — czy te pieniądze należą się wytypowanej grupie pracowników, czy nie. Załoga wniosła swoje obiekcje — kto sprzedaje technologię — zakład czy konkretni ludzie. Chodzi tu przecież o duże pieniądze. Wyjaśnienie było następujące: Zgodnie z przepisami twórcom patentów wynagrodzenie należy się przez 5 lat, potem ustaje. Realizatorem wynagrodzenie za sprzedaż technologii nie przysługuje. Dyrektor może — za szczególny wkład w realizację tej sprzedaży — przyznać nagrody. Na wspomniany temat nakłada się ileś patentów. Konieczne jest określenie, które z nich mają powyżej 5 lat, a które mieszczą się w tym limicie. Zajęła się tym dyrekcja.

Coraz częściej mówi się o jakości, a konkretnie o pogorszeniu się jakości worków wentylowych. Są reklamacje, tracimy rynki zbytu. Komisja zwróci się do dyrekcji z prośbą o złożenie wyjaśnienia.

— Są to dla nas nowe sprawy. Większość z nas jest w radzie po raz pierwszy. Wszyscy uczymy się. Są kłopoty z kontrolą pewnych kwestii. O ile bowiem dość prostą sprawą są ustalenia formalnoprawne, o tyle trudne są kwestie techniczne. Do nich trudno znaleźć ekspertów. Nie do wszystkich trafia, że jako członek rady mam prawo sięgać do różnych spraw i to w każdym czasie.

Obchody Dnia Chemika '94

Obchody dorocznego święta chemicznej braci zapowiadają się nader ciekawie i barwnie. Przez kilka dni imprez będzie do koloru i wyboru. Każdy powinien znaleźć coś dla siebie. 4 i 5 czerwca atrakcje non stop. Głównie na osiedlowym stadionie, lecz nie tylko. Co, gdzie i o której w poniższej informacji:

3.06 — Spotkanie z okazji Dnia Chemika, na którym zostaną wręczone odznaczenia — 13.30, restauracja „Lech” (za zaproszeniami)

Występ kabaretu „Długi” — wstęp za zaproszeniami (15.15 — ZDK „Lech”)

4.06 — Dzień sportu i rekreacji — boisko w os. Blachownia

13.00 — mecze piłkarskie: policja, medycy, oldboje i TKKF „Blachowianka”

17.00 — mecz piłkarski o mistrzostwo kl. „B” — „Victoria” Łany—TKKF „Blachowianka”

17.00 — gry, konkursy, konkurencje sprawnościowe (z nagrodami)

19.00 — zabawa ludowa przy ognisku

Ośrodek sportów wodnych „Dębowa” — „Blachowniański WOPR dzieciom” — godz. 11.00 — organizator — MZZ

Zakończenie turnieju szachowego o puchar dyrektora ZChB oraz symulacja szachowa z mistrzem międzynarodowym (godz. 16.00 — ZDK „Lech”)

5.06 — Festyn chemików '94 — boisko w os. Blachownia

10.00 — XIII Bieg Chemików (7 km) — szczegóły w regulaminach

12.00—15.00 — Blachowniański WOPR dzieciom — gry, zabawy, konkursy — basen osiedlowy

16.00 — rozpoczęcie loterii fantowej — dla dzieci (każdy los wygrywa) — cena losu 20 tys. zł. Loteria główna — co trzeci los wygrywa, cena losu 50 tys. zł. Łączna wartość fantów: 80 mln zł

Występy artystyczne: **Majka Jeżowska, Rudi Schuberth, Marcin Daniec, Krystyna Giżowska, Stanisław Tutaj** (parodysta).

18.00 — występ kapeli ludowo-jazzowej „La Chapelle” z m. Soest (Holandia)

19.00 — zabawa ludowa i ognisko

Czynne będą bufety z gorącymi daniami, zimnymi napojami i słodyczkami.

6.06 — Otwarcie wystawy prac plastyków nieprofesjonalnych „Image” (ZDK „Lech” — godz. 18.00)

9.06 — Mecz piłki nożnej „Piastunki” Gliwice (I liga żeńska)—TKKF „Blachowianka” (kl. „B” męska)

11.06 — Otwarty turniej skata — ZDK „Lech” — godz. 10.00

12.06 — Puchar Polski w triathlonie

Ośrodek sportów wodnych „Dębowa” (godz. 10.00), z udziałem kadry narodowej. Czynne bufety. Dla chętnych przejażdżki łódkami, kajakami, pokazy ratownictwa wodnego i występy artystyczne.

Jubileusz WOPR Kędzierzyna-Koźla i ZChB

Za zasługi... i do pracy

Jubileusz XX-lecia świętowali woprowcy w Kędzierzynie-Koźlu przez dwa dni. W pierwszym dniu tj. 2 maja na tzw. trójkacie w osiedlu Piastów zawodnicy pod okiem licznie zgromadzonej publiczności rywalizowali w konkurencji wiosłowania. Obok pływalni, na boisku odbywały się rzuty piłką ratowniczą. W zawodach uczestniczyła cała woprowska śmietanka z mistrzami i wicemistrzami Polski. Startowali zawodnicy z Wrocławia, Lublina, Tychów, Zabrze, Częstochowy, Nowego Sącza i Kędzierzyna-Koźla.

W godzinach popołudniowych, w stółce „KONO” odbyła się oficjalna uroczystość z udziałem prezydenta **Mirosława Borzysza**, wiceprezydenta **Wiesława Masztalerza**, sekretarza ZW WOPR, **Zbigniewa Szorca** oraz przewodniczącego NSZZ „Solidarność” ZChB **Gerarda Szmidta**. Byli też przedstawiciele policji, kierownicy drużyn uczestniczących w zawodach oraz starzy i aktualnie działający woprowcy, a wśród nich **Anna Studzińska**, (aktualnie Wrocław), **Karina Skolik** (przyjechała specjalnie z Niemiec), **Ryszard Tatarczuk**. Impreza, mimo że oficjalna, przebiegała we wspaniałej, serdecznej, rodzinnej niemalże atmosferze. Młodzi w tym czasie bawili się na dyskotecę.

Główne obchody miały miejsce 3 maja w krytej pływalni. Rozpoczęło się wszystko uroczystą defiladą i przedstawieniem drużyn. Zawody otworzył **Daniel Nurzyński**, przedstawiciel UM w Kędzierzynie-Koźlu i prezes ZW WOPR **Jan Szorc**. Drużyna gospodarzy wystąpiła w eleganckich, nowych dresach ufundowanych przez UM. Cała dziesiątka startująca w ubiegłorocznych MP otrzymała nagrody pieniężne. Nagrodzono też **Piotra Pietrzyka**, długoletniego prezesa WOPR w naszym mieście oraz **Stanisława Wolkiewicza**. Najbardziej zasłużeni działacze zostali odznaczeni.

Złotą odznaką „Za Zasługi dla WOPR” otrzymał **Janusz Doluk**. Srebrne odznaki: **Waldemar Nykiel**, **Tomasz Seraniak**, **Marian Małkiewicz**, **Wiesław Cwirzeń**, **Andrzej Szopiński-Wisła**,

Marek Kopij, **Anna Studzińska-Dobosz**. Brązowe odznaki: **Marek Duchnowicz**, **Małgorzata Przybyszewska**, **Agata Tomanek-Skorulska**, **Waldemar Szyl**, **Dariusz Statkiewicz**, **Marian Ustimowicz**, **Stefan Rozmus**, **Daria Szydłowska**, **Sabina Krubnik** i **Jerzy Zarzycki**.

Zawody przebiegały bardzo sprawnie, w czym spory udział ma sędzia główny **Zenon Szydłowski**. Wszystko, co złożyło się na jubileusz, mogło odbyć się dzięki liczny sponsorom. Woprowców

wspomogli tym razem: SCRAPEX, PSS, ZChB, NSZZ „Solidarność” ZChB, MZZ Prac. ZChB, „Sowbud”, Zakłady Azotowe, Spółka handlowa Jakubiec i Ciszowski, Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Gryf”, „Feniks” S.A., Zakład Pieczętkarski Ryszarda Żurka, Spółka handlowa „Jawaja”, sklepy mięsne w hali sportowej oraz panowie Czerw z pjalni „Jacek” i Zarzycki — ratownik WOPR. Wszystkim serdeczne dzięki, a organizatorom — gratulacje. Do tego grona zalicza się także **Tadeusz Witko**, obec-



Przesympatycznym momentem było przekazanie pucharu na ręce Stanisława Wolkiewicza przez Karinę Skolik. Ma on upamiętnić jej długoletni związek z WOPR w Kędzierzynie-Koźlu.

Fot. J. Doluk

ny prezes WOPR w Kędzierzynie-Koźlu, który nie uczestniczył w jubileuszu, gdyż zmogła go choroba.

Wyniki Zawodów

Ratowniczych Polski Południowej z okazji XX-lecia WOPR w Kędzierzynie-Koźlu

Ratowniczk: pływanie 200 m z przeszkodami: — 1. **J. Drozdek** (Tychy), 2. **J. Szczęśniak** (Kędzierzyn-Koźle), 3. **J. Sulewska** (Zabrze), 4. **A. Bajor** (K-K), 5. **A. Wolff** (K-K); 50 m holowanie manekina: — 1. **A. Wolff** (K-K), 2. **J. Szczęśniak** (K-K); 3. **J. Sulewska** (Zabrze), 6. **E. Wilk** (K-K); rzut piłką ratowniczą: — 1. **J. Sulewska** (Zabrze), 2. **J. Szczęśniak** (K-K), 3. **A. Bajor** (K-K), 5. **E. Wilk** (K-K), 6. **A. Wolff** (K-K); wiosłowanie: — 1. **J. Szczęśniak** (K-K), 2. **A. Wolff** (K-K), 3. **E. Wilk** (K-K), 4. **A. Bajor** (K-K).

Ratownicy: — pływanie 200 m z przeszkodami: — 1. **A. Przywara** (W-wa), 2. **M. Sedrowski** (W-wa), 3. **K. Więckiewicz** (K-K); holowanie manekina: — 1. **K. Wabicz** (Lublin), 2. **K. Więckiewicz** (K-K), 3. **M. Sedrowski** (W-wa), 5. **R. Brzozowski** (K-K); rzut piłką ratowniczą: — 1. **R. Brzozowski** (K-K), 2. **T. Fleszer** (K-K), 3. **K. Więckiewicz** (K-K), 6. **A. Wolff** (K-K); wiosłowanie: — 1. **A. Borowiecki** (Wrocław), 2. **R. Brzozowski** (K-K), 3. **T. Fleszer** (K-K), 4. **K. Więckiewicz** (K-K), 5. **A. Wolff** (K-K).

Pięciobój

Klasyfikacja indywidualna ratowniczek: — 1. **J. Sulewska** — 16.436,00 p. (Zabrze); 2. **J. Szczęśniak** — 16.120,05 (K-K); 3. **A. Wolff** — 15.297,77 (K-K); 4. **J. Drozdek** — 14.011,70 (Tychy); 5. **E. Wilk** — 13.277,50 (K-K); 6. **A. Bajor** — 12.499,10 (K-K).

Klasyfikacja indywidualna ratowników: — 1. **K. Więckiewicz** — 15.478,09 (K-K), 2. **A. Fajdasz** — 13.981,57 (Wrocław), 3. **R. Brzozowski** — 13.979,95 (K-K), 4. **A. Borowiecki** — 13.783,80 (Wrocław), 5. **M. Waliczek** — 13.763,80 (Zabrze), 6. **R. Wolczyński** — 13.135,08 (Cz-wa).

Klasyfikacja drużynowa: — 1. K-Koźle 85.765, 2. Zabrze 75.153, 3. Wrocław 45.906, 4. Tychy 45.743, 5. Częstochowa 31.612, 6. N. Sącz 13.710.

(zet)

Wieści z „Blachowianki”

Sezon piłkarski w pełni. Trwają rozgrywki mistrzowskie klasy „B”, w których występuje zespół „Blachowianki”. Na tzw. „półmetku” rundy wiosennej zespół nasz zajmuje 4 miejsce. W kolejnych 4 meczach „Blachowianka” odniosła 3 zwycięstwa i doznała 1 porażki. Oto rezultaty: Blachowianka—Stebłów 6-1, Poborszów—Blachowianka 1-3, Blachowianka—Stare Koźle 1-4, Witosławice—Blachowianka 1-7.

Po 20 kolejkach zmienił się przodownik tabeli. Prowadzący niemal od początku rozgrywek, bo od trzeciej kolejki spotkań, zespół LZS Gierałtowiec oddał prowadzenie drużynie z Polskiej Cerekwi. Tamtejsi piłkarze nie ukrywają od początku rozgrywek, że ich celem jest awans do kl. „A”. Do końca rozgrywek pozostało 6 meczy.

Tabela kl. „B” po 20 kolejkach przedstawia się następująco:

1. Orzeł Polska Cerekiew	20	34	64	—	16
2. LZS Gierałtowiec	20	33	64	—	28
3. LZS Pokrzywnica	20	28	53	—	22
4. TKKF Blachowianka	20	27	59	—	28
5. LZS Dziergowice	20	26	30	—	14
6. LZS Łany	20	21	42	—	42
7. LZS Stare Koźle	20	19	34	—	39
8. LZS Pawłowiczki	20	16	41	—	44
9. TKKF Cisowianka	20	16	27	—	48
10. LZS Bierawa	20	15	37	—	46
11. LZS Gościęcín	20	13	27	—	49
12. LZS Stebłów	20	11	41	—	60
13. LZS Witosławice	20	10	26	—	69
14. LZS Poborszów	20	10	25	—	69

X X X

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą nasi młodzi piłkarze występujący w kl. „B” juniorów. W rozegranych do tej pory 4 meczach rundy wiosennej odnieśli same zwycięstwa i aktualnie przewodzą w tabeli. Oto ich rezultaty: LZS Lubieszów—Blachowianka 0-2, Blachowianka—LZS Poborszów 9-1, LZS Pokrzywnica—Blachowianka 0-5, Blachowianka—LZS Witosławice 11-1. Do końca rozgrywek pozostały tylko 3 mecze i jak tak dalej pójdzie, „grozi” im awans do kl. „A”. Wypada się tylko cieszyć, że rośnie i dojrzewa nam piłkarski narybek.

X X X

W dniach 4 i 5 czerwca na stadionie osiedlowym odbędzie się festyn chemików. Sobota (4 VI) będzie dniem sportowym, szczególnie dla miłośników piłki nożnej. Przewidziany jest trójmeczek piłkarski pomiędzy oldbojami „Blachowianki”, reprezentacją miejskiej policji oraz służby zdrowia. O godz. 17.00 mecz mistrzowski kl. „B” pomiędzy zespołami „Blachowianki” i LZS Łany. Mecz ten zgodnie z wcześniej ustalonym terminarzem rozgrywek miał się odbyć w niedzielę 5 VI. W niedzielę, wśród wielu innych imprez odbędzie się Bieg Chemików, jak zwykle przeprowadzony przez działaczy „Blachowianki”. Szczegóły o festynie na afiszach.

X X X

Zapowiadający się bardzo atrakcyjnie mecz piłki nożnej pomiędzy I-ligowym zespołem żeńskim „Piastunki” Gliwice, a „Blachowianką” odbędzie się 9 czerwca.

(M—Z)

Dwa kolory biały, czarny

Turniej Szachowy Chemików '94 ma już za sobą pięć rund. Uczestniczy w nim 13 zawodników, grających systemem każdy z każdym. Po pięciu rundach, pierwsza piątka zdobyła następującą ilość punktów: **Wiktor Kocoń** — 4 pkt, **Jan Janocha** — 3 pkt, **Zbigniew Bęś** — 3 pkt, **Ginter Faber** — 3 pkt i **Mariusz Pilichowski** 3 pkt.

Do rozegrania pozostało jeszcze osiem rund. Zakończone turnieju przewidziano na 4 czerwca w ZDK „Lech”, przed symultaną szachową z mistrzem międzynarodowym.

K. S.

JANUSZ SIEDLACZEK

Młodzież i młodzież

Stały sobie na przystanku dwie urocze panie i mówiły o tym, jakie młodych wychowanie. Wiem co nieco, więc ciekawie nastawiłem ucha i beczelnie, bez krępacji — paląc peta — słucham. Domyśliłem się od razu, kozak ze mnie wielki, że to były dwie poczcziwe panie uczycielki. Więc se myślę, może jednak słuchać nie wypada, bo już wiem, co te belferki mogą sobie gadać. Że ta młodzież do niczego, całkiem nieudana, źle się uczy, źle się nosi i źle wychowana. Ale uszy moje słyszą całkiem inne słowa, wręcz o skrajnie innej sprawie toczy się rozmowa. Słuchaj Zosiu — mówi jedna — jadę raz do szkoły w autobusie — bodaj trójce — tłum uczniów wesoty. Wszyscy siedzą rozwaleni, jak to małolaty, a ja stoję tradycyjnie (już od kilku laty). Nagle wstał był jakiś młodzian i głośno spod wąsa rzekł: Dzień dobry, proszę siadać — a ja cała w pąsach. Z lękiem siadam cichuteńko, oparcia się trzymam i rozglądam dookoła, czy to nie zadyma. Nic z tych rzeczy — mówi dalej — siedzę, jak królowa, ale młodzian jakby przybladł i w tłumie się schował. Żaden morał mi niestety nie wchodzi do głowy, bo to był wypadek w pracy i to nietypowy. Może gdyby się powtórzył — na co pozwól Boże, to napiszę, że rozumiem co to młodzierz jest i młodzież.

Wieści Gminne

Ukazał się zerowy numer „Wieści Gminnych”, miesięcznika gminy Pawłowiczki. Pomysł i realizacja bardzo nam się podobają, dlatego po znajomości zamieszczamy informację, o nowym tytule, który pojawił się na rynku prasowym. Życzymy połamania piór.

W gazecie zamieszczono wywiad z wójtem, informację o pracy urzędów, sensacje i ciekawostki, początek historii gminy, poradnik gospodini, sport, konkursy dla dzieci, także kącik rozrywkowy. Skorzystaliśmy... i przedrukujemy kilka dowcipów, które nam przypadły do gustu. Niedawno obchodzono Dzień Strażaka, zaczniemy więc od druhów.

— Wiesz gdzie jest największa remiza w gminie?
— Nie mam pojęcia.
— W Pawłowiczkach.
— Nie mów, to oni mają tam tylu strażaków?
— Coś ty, podobno ostatni wyjechał do Niemiec już rok temu.

— Co strażacy lubią najbardziej gasić?
— Oczywiście, że ogień.
— Nie. Pragnienie...

W księgarni
— Nie wie Pan czy wyszedł już „Pan Tadeusz”?
— Niestety, u nas w ogóle taki nie pracuje.

— Dlaczego strażacy tak dużo mówią?

— Bo lubią łać wodę.

W szkole
Nauczycielka zwraca się do niegrzecznego ucznia:

— Chciałabym przez tydzień być twoją matką. Zmieniłbyś się wówczas zupełnie.

— Dobrze. Porozmawiam z tatusem, może się zgodzi.

Zdążyć przed sezonem

Do konkursu na stanowisko kierownika ośrodka wczasowego w Dusznikach zgłoszono 30 ofert. Po wstępnych eliminacjach, w których nie przeszła trójka kandydatów ZChB, do dalszych rozmów wytypowano 5 osób. 12 maja br. odbyło się w Dusznikach kolejne przesłuchiwanie (jeden z kandydatów nie zgłosił się). Niestety ostateczne decyzje nie zapadły. Na placu boju pozostały 2 panie, z którymi będą jeszcze prowadzone rozmowy wyjaśniające. Werdykt musi zapadnąć w najbliższych tygodniach, bowiem przed sezonem ośrodek musi mieć szefa.

K. S.



Rys. J. Zimny

Krzyżówka z hasłem

Poziomo:	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
1. Odział wojska, 3. dziedzictwo, spuścizna,	1				2			3	4				5
7. Ernesto (1827—1896), aktor włoski,		6	8	9		6				8	9	10	
9. roślina kosmopolityczna, 11. inaczej dychawica, 12. przyprawa korzenna	7		8			9		9			10		
otrzymywana z wysuszonego kłącza imbiru, 13. ojciec Ikara, 14. solenizantka z 5 lutego, 17. publiczne łaźnie w starożytnym Rzymie, 18. drzewo owocowe, 22. niezbyt I nosa, 26. Wojciech (1537—1599), lekarz nadworny Stefana Batorego, 27. K syn Zeusa i Antiopy, 28. Mazo de la L (1797—1856), malarz francuski, 29. Ł miasto w województwie opolskim, 30. M rzeka w Hadesie, 31. rasa psa myśliwskiego (wspak), 32. sprzęt alpinistyczny	12					11			13				
zapobiegający zapadaniu się nóg przy chodzeniu w głębokim śniegu.		12								13			
19. podziemny korytarz w kopalni, 20. jezioro na Pojezierzu Drawskim, 21. kasowy lub rozrachunkowy, 22. oznaka władzy królewskiej, 23. ostatni wybitny historyk rzymski, 24. nazwa dawnego państwa niemieckiego, 25. człowiek śniegu (wspak).	19												20
26. M rzeka w Hadesie, 31. rasa psa myśliwskiego (wspak), 32. sprzęt alpinistyczny													
26													
27													
28													
29													
30													
31													
32													

zapobiegający zapadaniu się nóg przy chodzeniu w głębokim śniegu.

Pionowo: 1. Posadzka ozdobna, 2. składana bogom, 4. uroczysta ceremonia, 5. wykaz, spis przedmiotów, 6. wierzba wiciowa, 8. pies Stasia i Nel, 10. dwa zabytki literatury staroskandynawskiej, 15. ostra choroba zakaźna, 16. magnetofonowa lub video, 19. podziemny korytarz w kopalni, 20. jezioro na Pojezierzu Drawskim, 21. kasowy lub rozrachunkowy, 22. oznaka władzy królewskiej, 23. ostatni wybitny historyk rzymski, 24. nazwa dawnego państwa niemieckiego, 25. człowiek śniegu (wspak).

Hasło: E1, H5, F3, Ł9, A5, I1, J1, H10, H8, I1, J11, E7, H6, K3, A6, D5, N6, J13, H11, Ł9, M9, H6, D6, F8, N1, K5, A6, F3, F8, K1, E5, A4, A3, C9, B1, J3, J1.

Wśród Czytelników, którzy w terminie 10 dni od daty ukazania się gazety nadesłali hasło rozlosujemy nagrodę rzeczową.

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 11 (707);

Najwierniej podtrzymują mity najmici.

Nagrodę wylosowała pani Krystyna Kowalska z Wojcieszowa Górnego.

Nagrodę przesyłamy pocztą.

— Gazeta samorządu pracowniczego ZCh „Blachownia”. Ukazuje się co 10 dni. Rada Redakcyjna: Czesława Gawęda, Kazimierz Kaliński, Ewald Kucharczyk, Jerzy Mišta, Jan Muszyński, Józef Piękoś, Zbigniew Sadowski (przewodniczący), Piotr Siwczyk, Piotr Szala, Andrzej Szopiński-Wisła (redaktor naczelny), Wanda Taczańska, Tadeusz Witko, Henryk Żurek. Dziennikarki: Krystyna Soszyńska-Supron, Zofia Wisła-Szopińska, fotoreporter: Arkadiusz Kozubek. Sekretariat: Joanna Oczko. Adres redakcji: 47-225 Kędzierzyn-Koźle 7, ul. Wyzwolenia 7. Tel. red. naczelnego 367-06, redaktorzy 366-10, teleks 039461. Wydawca: „TELPRESS” Agencja Filmowa i Wydawnicza. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania oraz adiustacji artykułów i korespondencji, a także zmian ich tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

KONTURY

Dodatek miejski 86 (98)

Ważniejsze wydarzenia z dziejów Kędzierzyna-Koźla

- 1107—1108 Odbudowa zamku w Koźlu zniszczonego przez Czechów
- 1163 Legendarna informacja o pokonaniu przez księcia Mieszka I Płatoniego braci Kozłów
- 1170 Utworzenie w Koźlu kasztelanii
- 1246—1260 Posiadanie praw miejskich przez Sławięcice
- 1281 Prawdopodobna data lokacji Koźla na prawie niemieckim
- XIII w. Odnotowanie w dokumentach istnienia Kłodnicy i Kędzierzyna
- 1281—1355 Koźle stolicą księstwa kozielsko-bytomskiego
- 1289 Początek zależności lennej księstwa kozielsko-bytomskiego od Czech
- 1417 Pożar miasta
- 1454 Całkowity pożar miasta
- 1526 Przejście Koźla, wraz z całym Śląskiem, pod władzę Habsburgów
- 1567 Informacja o pierwszych cechach kozielskich (cech szewski) Pocz. XVII w. Rozkwit gospodarczy Koźla
- 1642 Pożar i zniszczenie miasta podczas wojny 30-letniej
- 1645—1666 Koźle pod władzą królów polskich Władysława IV i Jana Kazimierza
- 1739 Zniszczenie przez pożar 2/3 zabudowy miasta
- 1741 Opanowanie Koźla przez Prusaków
- 1743 Decyzja o rozbudowie twierdzy kozielskiej
- Pocz. XVIII w. Rozwój gospodarczy Sławięcice
- 1792—1812 Budowa Kanału Kłodnickiego
- 23 I—9 VII 1807 Obłężenie Koźla przez armię francusko-bawarską
- 1809 Powołanie rady miejskiej w Koźlu
- 1814 Uwolnienie chłopów w Kłodnicy od pańszczyzny
- 1815 Powiększenie obszaru powiatu kozielskiego
- 1845 Otwarcie linii kolejowej Opole—Kędzierzyn—Świętochłowice
- 1873 Likwidacja twierdzy kozielskiej
- 1891—1908 Budowa portu kozielskiego
- Przełom XIX—XX w. Ożywienie narodowej działalności ludności polskiej
- 1903 Utworzenie polskiego Banku Ludowego w Koźlu
- 1919 Utworzenie kozielskiej Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska
- V—VI 1921 Wyzwolenie przez powstańców śląskich w czasie III Powstania Śląskiego Sławięcice, Kędzierzyna i przystani kozielskiej
- 1924 Utworzenie kozielskiej organizacji Związku Polaków w Niemczech
- 1934—1938 Budowa dzisiejszego Kanału Gliwickiego
- 1941—1944 Budowa Zakładów Chemicznych w rejonie Kędzierzyna i Blachowni Śl.
- 1940—1945 Zorganizowanie przez władze niemieckie w Sławięcicach obozów ciężkiej pracy i obozów dla jeńców wojennych
- 23—24 I 1945 Wyzwolenie Sławięcice
- 31 I 1945 Wyzwolenie Kędzierzyna
- 17 III 1945 Wyzwolenie Kłodnicy
- 18 III 1945 Wyzwolenie Koźla
- 23 III—24 IV 1945 Przejęcie obszaru dzisiejszego Kędzierzyna-Koźla przez administrację polską
- IV 1948 Decyzja prezydium rządu polskiego o budowie w Kędzierzynie Fabryki Nawozów Azotowych
- 1951 Początek odbudowy Zakładów Chemicznych w Blachowni Śl.
- 1951 Uzyskanie praw miejskich przez Kędzierzyn
- 1963 Uroczystość 800-lecia Koźla
- 1 V 1969 Utworzenie wspólnej miejskiej komunikacji autobusowej w aglomeracji Koźle—Kłodnica—Kędzierzyn
- 1 I 1973 Włączenie Blachowni Śląskiej do Kędzierzyna, uzyskanie praw miejskich przez Kłodnicę i Sławięcice
- 15 X 1975 Utworzenie Kędzierzyna-Koźla
- 24 IV 1985 Odznaczenie Kędzierzyna-Koźla Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski
- 27 V 1990 Pierwsze demokratyczne wybory samorządowe do Rady Miejskiej w Kędzierzynie-Koźlu

Opracował dr RYSZARD PACUŁT

Sprzedawanie Polski

Stanowisko
Krajowego Zjazdu Delegatów Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Chemicznego, Szklarskiego i Ceramicznego z dnia 6 maja 1994 r.
w sprawie sytuacji strajkowej

Krajowy Zjazd Delegatów Federacji w pełni popiera stanowisko Prezydium Rady OPZZ w tej sprawie. Ze swej strony Federacja zwraca uwagę na dalsze aspekty sprawy.

Ani Rząd RP, ani „Solidarność” nie postawiły dotąd trafnej diagnozy przyczyn naszych nieszczęść takich jak: masowe bezrobocie, ujemny bilans handlu zagranicznego, spadek plac realnych, katastrofalny spadek dochodów państwa itd.

Obydwie te siły nie uwzględniają sprzeczności żywotnych interesów ludzi pracy w Polsce, z żywotnymi interesami gospodarczymi i społecznymi Unii Europejskiej. Dlatego bezkrytycznie stosują się do fałszywego doradztwa politycznego i gospodarczego płynącego z tamtej strony. Nie mają więc szans wprowadzenia Polski na drogę autentycznego rozwoju sił wytwórczych i zdobycia go-

dziwego miejsca w międzynarodowym podziale pracy.

Polska klasa polityczna całkowicie oderwała się od społeczeństwa. Robi prywatne interesy na sprzedawaniu Polski w niewolę ekonomiczną i rozgrabianiu majątku stworzonego w okresie PRL. Oznacza to, że toczone wojny „na górze” nie służą interesom ludzi pracy, a tylko wyniszczają gospodarczo i tak zubożały kraj.

Końcowym efektem nieodpowiedzialnych działań polityków nadużywających znaku „Solidarność”, będzie antyzwiązkowe ustawodawstwo lub chaos w państwie.

Dlatego nasza Federacja domaga się ustanowienia personalnej odpowiedzialności polityków za nieszczęście, jakie ścignęli i ścigają na miliony Polaków. Uważamy, że głupota polityczna, która prowadzi ludzi do nędzy, bezradzieńkości, chorób, samobójstw itd. jest zbrodnią przeciw narodowi polskiemu.

Oczekujemy, iż stanowisko takie zajmie zbliżający się Kongres OPZZ.

KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW

Potrzebny telewizor

Wspomóżcie upośledzoną działkę

Wsparcia i pomocy oczekują dziś niemal wszyscy. Potrzeby różnej rangi i wielkości mają placówki finansowane z budżetu państwa. Nie brakuje ich oczywiście i w filii SP nr 4, czyli Szkole Życia. Uczęszcza do niej 27 upośledzonych przez los osób, poczynając od 8-letnich dzieci, po dorosłych powyżej 20 lat. Uczą się — stosowanie do swoich możliwości — życia. Nie ma tu klas, przedmiotów jak w typowej szkole. Stosuje się metodę tzw. ośrodków pracy. Bardzo pomocną byłaby dla tego grona telewizyjna audycja „Domowe przedszkole”. To poziom dla nich.

Cały problem w braku... telewizora. Nie spełnia swej roli stareńki „Rubin”. Był co prawda inny aparat, ale spalił się. Dzieci nie mogą więc oglądać wzbogacającego ich programu. Nie wykorzystany jest też ofiarowany w ub. roku magnetowid. Kadra zabiegała gdzie tylko się dało, dotąd bez efektów. Część dzieci — są z bardzo różnych środowisk — nigdy jeszcze nie widziała programu tv w kolorze.

Placówka przymierza się do utworzenia nowego oddziału (tu określanego poziomem) dla dzieci najbardziej upośledzonych. Takich co mogą jedynie bawić się. A więc telewizor byłby naprawdę niezbędny.

Za naszym pośrednictwem Agnieszka Piotrowska zwraca się do wszystkich mogących pomóc. Może ktoś dysponuje zbędnym odbiornikiem tv. Może znalazłaby się osoba lub instytucja sponsorująca zakup nowego aparatu. Mile widziane są pieniądze. Można je wpłacać na następujące konto: **Komitet Rodzicielski przy SP nr 4, Bank Spółdzielczy w Kędzierzynie-Koźlu, (dla Szkoły Życia), nr 953292-228-132-5.**

K. S.

Czerwonokrzyński jubileusz

W kawiarni „Athena” odbyło się uroczyste spotkanie z okazji jubileuszu PCK, podsumowujące 75-lecie działalności organizacji.

Przybyli nań: prezydent Kędzierzyna-Koźla, **Mirosław Borzym**, przewodniczący RM, **Emil Matuszyk**, prezes ZW PCK w Opolu **Jan Rozynek**, prezes Zarządu Rejonowego PCK w Kędzierzynie-Koźlu, **Ryszard Walawender** oraz długoletni działacze PCK i zasłużeni honorowi dawcy krwi.

Pierwsi działacze PCK Ziemi Kozielskiej wspominali dawne lata. Prezes Klubu HDK — **Leon Piecuch** przybliżył zebranym działalność Światowej Federacji Stowarzyszeń Honorowych Dawców Krwi (FIODS), której jest członkiem.

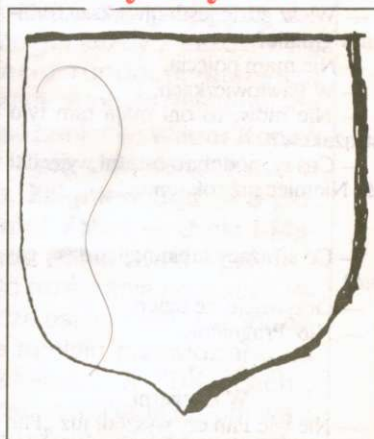
Klubowi HDK im. prof. Ludwika Hirszfelda nadano **Odznakę Honorową Polskiego Czerwonego Krzyża** drugiego stopnia, którą przyznała Kapituła Główna PCK w dowód uznania zasług położonych dla PCK.

Odznaki Honorowe otrzymali także: **Jan Hebda** (ZA) II stopnia, **Józef Henkowski** (PKP) III, **Paweł Liberda** (Kofama) III, **Stefan Żelazny** (Kofama) III i **Tadeusz Kaczmarek** (PKP) IV.

Sympatycznym i miłym akcentem imprezy był wspólny kameralny wieczorek. Bawiono się świetnie.

K. S.

Wybory '94



... który jest tym ofiarnym?

Rys. W. F.